

TYGODNIK

PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we **WTORKI** i **PIĄTKI**. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Ekspedycji Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena **ROCZNA** w Rosyji z pocztą a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. **POZROCZNA** 8 rubli srebrem.

WTOREK, $\frac{22 \text{ Lutego.}}{6 \text{ Marca.}}$

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, $\frac{21 \text{ Lutego.}}{5 \text{ Marca.}}$

Petersburg, 17 Lutego.

BIULETYN O STANIE ZDROWIA NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI.

№ 1.

17 Lutego 1855.

JEGO CESARSKA MOŚĆ jest cierpiący. Słabością JEGO była zrazu tylko gryppa, ale od 10 Lutego połączyła się z nią gorączka, towarzyszona lekkimi przystępami podagry.

Wczora CESARZ JMC doznawał bólu w prawym płucu i gorączka była dość mocna. W nocy, N. Chory nie spał.

Dziś gorączka nieco się zmniejszyła i oddech flegmy odbywa się bez trudności.

№ 2.

17 Lutego, o godzinie 11 wieczorem.

W stanie J. C. MOŚCI zaszła następująca zmiana; ku wieczorowi gorączka się wzmogła i wyrzut flegmy z dotkniętej niższej części prawego płuca stał się trudniejszym.

Podpisali: M. Mandt.

Jenochin.

Dr Karell.

Petersburg, 18 Lutego.

BULITYN № 3.

18 Lutego o godzinie 4 po północy.

Trudność wyrzucania flegmy, którą doznawał wczora N. PAN powiększyła się, co dowodzi słabiej działającej płuc i czyni stan J. C. MOŚCI nader niebezpiecznym.

№ 4.

18 Lutego o godzinie 9 po północy.

Grożący JEGO CESARSKIEJ MOŚCI stan sparaliżowania

płuc nie ustaje; zarazem powiększa się wynikające ztąd niebezpieczeństwo.

Podpisali: M. Mandt.

Jan Jenochin.

Filipp Karell.

Dzisiejszego rana, o godzinie wpół do czwartej po północy N. CESARZ JMC spowiadał się i przyjmował Komunię świętą, z zupełną przytomnością umysłu.

MANIFEST CESARSKI.

Z BOŻEJ ŁASKI

MY, ALEXANDER DRUGI,

**CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSSYJ,
KRÓL POLSKI,**

i t. d., i t. d., i t. d.

Czynimy wiadomo wszystkim wiernym NASZYM poddanym:

Niezbadanemu w swych drogach Bogu podobało się porazić NAS wszystkich nieoczekiwanym, strasliwym ciosem. Najulubieńszy NASZ Rodzic, NAJJAŚNIEJSZY CESARZ JMC MIKOŁAJ PAWŁOWICZ, po krótkotrwałej, ale ciężkiej chorobie, która, w ostatnich dniach rozwinęła się z szybkością do niewierzenia, zszedł z tego świata w dniu 18 Lutego. Żadne słowa niezdolne są wyrazić boleści NASZEJ, która będzie też boleścią i wszystkich wiernych NASZYCH poddanych. Korząc się przed tajemniczymi wyrokami Opatrzności, w niej jednej znajdujemy dla SIEBIE pociechę i od niej też jednej oczekujemy zesłania NAM sił, ku dźwignaniu tego brzemienia, wola JEGO na NAS włożonego. Jako opłakiwany przez NAS Najukochańszy NASZ Rodzic poświęcał wszystkie SWE usiłowania, wszystkie chwile SWEGO życia trudom i pieczy o dobro poddanych, tak i MY, w tej boleśnej, a zarazem uroczystej, ważnej chwili, wstępując na Tron Przodków NASZYCH Cesarstwa Rosyjskiego i nierozłącznych z nim

Królestwa Polskiego i Wielkiego Xięstwa Finlandskiego, przed obliczem niewidzialnie przytomnego NAM Boga, święcie ślubujemy, iż będziemy mieli za jedyny cel, pomyślność Ojczyzny NASZEJ. Obyśmy pod kierunkiem i opieką Opatrzności, która NAS do tego wielkiego przywołała zawodu, zdolali ugruntować Rosyją na najwyższym szczyblu potęgi i sławy; oby się przez NAS spełniły stałe życzenia i widoki NAJJAŚNIEJSZYCH Poprzedników NASZYCH, PIOTRA, KATARZYN, ALEXANDRA Błogosławionego i niezapomnianego NASZEGO Ródnica.

Doświadczona gorliwość najmilszych NASZYCH poddanych, gorące ich, z NASZEMI połączone modły, przed Ołtarzem Najwyższego, będą NAM pomocą. Wzywamy ich ku temu, Rozkazując im zarazem wykonać przysięgę na wierność NAM i NASZEMU NASTĘPCY, JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI CESARZEWICZOWI WIELKIEMU XIĄŻĘCIU MIKOŁAJOWI ALEXANDROWICZOWI.

Dan w S-Petersburgu, w dniu 18 Lutego, lata od Narodzenia Chrystusa Pana tysiąc ośmset pięćdziesiąt piątego, Panowania NASZEGO Pierwszego.

Na oryginale własną J. C. Mości ręką podpisano:

ALEXANDER.

Od Dworu CESARSKIEGO ogłasza się co następuje: N. CESARZ JmC NAJWYŻEJ raczył rozkazać: z powodu zgonu Najukochańszego Rodzica JEGO, błogiej i wiecznej pamięci NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA MIKOŁAJA PAWŁOWICZA, ma być noszona zwyczajna gruba żałoba od 19 Lutego po dzień, w którym będzie ogłoszony podział grubej żałoby na kwartały i klasy.

ROZKAZY DZIENNE DO WOJSK ROSSYJSKICH:

I.

Meżni wojownicy, wierni obrońcy Cerkwi, Tronu i Ojczyzny!

Wszchemogącemu Bogu podobało się dotknąć nas najboleśniej, najcięższą stratą. Postradaliśmy wspólnego naszego Ojca i Dobroczyńcę.

Wśród niezmordowanej troskliwości o pomyślność Rosyi i sławę Ruskiego oręża, Najukochańszy Rodzic MÓJ, NAJJAŚNIEJSZY CESARZ MIKOŁAJ PAWŁOWICZ przeszedł do wiecznego żywota.

Ostatnie JEGO słowa były: «dziękuję sławnej, wiernej Gwardyi, która ocaliła Rosyją w 1825 roku, niemniej walecznym i wiernym Armii i Flocie; proszę Boga, iżby w nich zachował na zawsze też cnoty, tegoż ducha którymi przy MNIE odznaczyły się. Dopokąd duch ten się zachowa, spokój Państwa i zewnątrz i wewnątrz jest zapewniony, i biada wrogom jego! Kochałem ich jak własne dzieci, starałem się, jak mogłem, bytich ulepszyć, jeżeli nie we wszystkiem. Mi się powiodło, nie było to z braku dobrych chęci, ale złą,

że albo nie lepszego obmyślić nie umiałem, albo więcej uczynić nie zdołałem.»

Niech się w sercach waszych zachowają te pamiętne wyrazy, jako dowód serdecznej JEGO ku wam miłości, którą JA w pełni podzielam, i jako rękojmię waszego przywiązania do MNIE i do Rosyi.

II.

Waleczni wojownicy! Dostojni towarzysze broni w Bogu zesłęgo NAJJAŚNIEJSZEGO Wodza waszego!

Zachowaliście na zawsze w sercach waszych ostatnie wyrażenie JEGO czulej, ojcowskiej ku wam miłości.

Na znak tej miłości, wojska Gwardyi, 1 Korpusie Kadetów i Pułku Grenadyerów Generalissimusa Xięcia Suworowa, daruję wam te same własne N. PANA mundury, które CESARZ, wasz Dobroczyńca, SAM nosić raczył; zachowajcie ten dar i niech pozostanie między wami jako świętość, jako pomnik i dla przyszłych pokoleń niezatarty.

Nadto rozkazuję:

1.) W rotach i szwadronach, które nosiły nazwanie JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, wszystkie rangi mają mieć na szlifach i petlach cyfrę Imienia CESARZA MIKOŁAJA I, dopokąd ktokolwiek z tych, co byli w spisach tych rot i szwadronów w dniu 18 Lutego 1855 roku, pozostawać będzie.

2.) Też cyfrę mają zachować tak Jenerałowie, którzy zostawali przy Osobie CESARSKIEJ, jak i Jenerał-Adjutanci i Fligel-Adjutanci, którzy się przy JEGO CESARSKIEJ MOŚCI znajdowali.

Niech zawsze pozostanie w szykach waszych żywa, święta pamięć MIKOŁAJA I, niech będzie ona postrachem wrogów i sławą Ojczyzny.

Na oryginałach własną J. C. Mości ręką podpisano:

ALEXANDER.

S.-Petersburg, 19 Lutego 1855 roku.

Rozkazy dzienne CESARSKIE w Wydziale Wojskowości:
19 Lutego 1855 roku.

JEGO CESARSKA MOŚĆ raczył przyjąć godność Szefa wszystkich tych pułków Gwardyi, w których policzał się jako Szef w Bogu zesły CESARZ JmC MIKOŁAJ PAWŁOWICZ, tudzież Szefa Bataljonu Saperów Gwardyi, 1 Brygady Artylerii Gwardyjskiej i 1 Korpusu Kadetów.

Nadto CESARZ JmC zachowuje godność Szefa innych pułków Gwardyi i Armii i Alexandrowskiego Brzeskiego korpusu Kadetów, których J. C. Mość raczył dotąd być Szefem, prócz pułków: Kirysyerów J. C. WYSOKOŚCI NASZĘPCY CESARZEWICZA, którego Szefem mianowana zostaje N. CESARZOWA JmC MARYA ALEXANDROWNA i Atamańskiego, J. C. WYSOKOŚCI NASTĘPCY CESARZEWICZA, którego Szefem mianowany J. C. WYSOKOŚĆ NASTĘPCA CESARZEWICZ MIKOŁAJ ALEXANDROWICZ.

Pułki Gwardyi: Huzarów i Ułanów J. C. WYSOKOŚCI NASTĘPCY CESARZEWICZA przybiorą odtąd nazwanie: pierwszy, pułku Huzarów Gwardyi JEGO CESARSKIEJ MOŚCI (Его Величества) a drugi pułku Ułanów Gwardyi JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

Pułki Imienia J. C. WYSOKOŚCI NASTĘPCY CESARZEWICZA: Dragonów, Ułanów, Huzarów, Ekaterynosławski-Grenadyerów, Erywański - Karabinjerów, Borodiński-Strzelców, przybiorą odtąd nazwania:

Pierwszy — Lejb-Dragonów JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

Drugi — Lejb-Ułanów JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

Trzeci — Lejb-Huzarów JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

Czwarty — Lejb-Grenadyerów - Ekaterynosławskiego JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

Piąty — Lejb-Karabinjerów-Erywańskiego JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, — i

Szósty — Lejb - Strzelców Borodińskiego JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

Pułk Lejb - Kirysyerów J. C. WYSOKOŚCI NASTĘPCY CESARZEWICZA, ma się odtąd nazywać pułkiem Lejb-Kirysyerów N. CESARZOWEJ.

Pułk Kirysyerów J. C. WYSOKOŚCI NASTĘPCY CESARZEWICZA, ma się odtąd mianować pułkiem Kirysyerów N. CESARZOWEJ.

Pułk Atamański J. C. WYSOKOŚCI NASTĘPCY CESARZEWICZA, ma się odtąd mianować Lejb-Atamańskim J. C. WYSOKOŚCI NASTĘPCY CESARZEWICZA.

Pułk Ułanów J. C. WYSOKOŚCI W. X. MIKOŁAJA ALEXANDROWICZA, ma się odtąd mianować pułkiem J. C. WYSOKOŚCI NASTĘPCY CESARZEWICZA.

JEGO CESARSKA MOŚĆ ma się nadal policzać w pułkach Lejb-Kirysyerów N. CESARZOWEJ i w Lejb-Atamańskim J. C. WYSOKOŚCI NASTĘPCY CESARZEWICZA.

Mianowani: J. C. WYSOKOŚĆ NASTĘPCA CESARZEWICZ MIKOŁAJ ALEXANDROWICZ — Atamanem wszystkich wojsk Kozackich.

Członek Rady Państwa, Jenerał - adjutant, Jenerał jazdy hrabia *Rüdiger*, Głównodowodzącym korpusami Gwardyi i Grenadyerów, z pozostaniem Członkiem Rady Państwa i Jenerał-adjutantem.

Jenerałowie-porucznicy: *Jurjewicz* i zostający przy JJ. CC. WYSOKOŚCIACH: NASTĘPCY CESARZEWICZU MIKOŁAJU ALEXANDROWICZU i WW. XX. ALEXANDRZE ALEXANDROWICZU i WŁODZIMIERZU ALEXANDROWICZU *Zinowjew*, obaj Jenerał-adjutantami J. C. MOŚCI, ostatni z pozostaniem przy JJ. CC. WYSOKOŚCIACH.

Zaliczają się do Orszaku J. C. MOŚCI, Pełniący obowiązki Jenerał - Kwatermistrza korpusów Gwardyi i Grenadyerów, Jenerał-major Gwardyjskiego Jeneralnego Sztabu *Żukowski* 3 i Pełniący obowiązki Deżurnego Jenerała korpusów Gwardyi i Grenadyerów, Jenerał-major *Jafimowicz* 3, obaj z zachowaniem dotychczasowych obowiązków.

Mianowani Fligel - adjutantami J. C. MOŚCI: Pułkownik pułku Kawalergardów N. CESARZOWEJ *Samsonow* 3, i tegoż pułku Rotmistrz xiażę *Bariatyński*, Pułkownik pułku Huzarów J. C. MOŚCI hrabia *Lambert* i tegoż pułku Rotmistrz *Slepcow*; Pułkownicy pułku Preobrażeńckiego Gwardyi hrabia *Adlerberg* 2 i *Moerder*; Pułkownik pułku Pawłowskiego Gwardyi *Patkul* 2; Kapitan 2 rangi Morskiego ekwipażu Gwardyi xiażę *Golicyn* 1; Zostający przy J. C. WYSOKOŚCI W. X. WŁODZIMIERZU ALEXANDROWICZU Pułkownik Gwardyj-

skiego Jeneralnego Sztabu *Kaznakow*, z pozostaniem przy J. C. WYSOKOŚCI.

20 Lutego. Jenerał-Adjutant Admirał Xiażę *Mienszиков*, z powodu nadwątlonego zdrowia, stosownie do własnej jego prośby zostaje uwolniony od obowiązków: Głównodowodzącego Wojskami Lądowymi i Morskimi siłami, w Krymie znajdującymi się, Naczelnika Głównego Sztabu Marynarki JEGO CESARSKIEJ MOŚCI i Finlandzkiego Jenerał-Gubernatora, z pozostaniem Jenerał-Adjutantem i Członkiem Rady Państwa; Głównodowodzący Armiją Południową Jenerał-Adjutant, Jenerał Artylleryi Xiażę *Gorcza-kow* 2, mianowany Głównodowodzącym Wojskami Lądowymi i Morskimi siłami, w Krymie znajdującymi się, ze wszystkimi prawami, władzą i prerogatywami, Głównodowodzącemu Armiją w czasie wojny udzielonemi, z pozostaniem oraz Głównodowodzącym Armiją Południową; Dowódca 5 korpusu piechoty, Jenerał-Adjutant, Jenerał Piechoty *Lüders* 1, mianowany Dowodzącym Armiją Południową, pod głównym zwierzchnictwem Głównodowodzącego Jenerał-Adjutanta Xiecia *Gorcza-kowa*, z prawami Dowódcy Oddzielnego korpusu w czasie wojny; mianowany: Były Naczelnik Sztabu J. C. WYSOKOŚCI, Głównodowodzącego Gwardyjskimi i Grenadyerskim korpusami, Jenerał-Adjutant *Witowtow*, do zostawiania przy J. C. MOŚCI, z uwolnieniem do obowiązków Naczelnika Sztabu.

— Przez Rozkaz dzienny CESARSKI w Wydziale Wojskowości: 17 Lutego, Zarządzający sprawami Głównej kwatery CESARSKIEJ i Przybocznego J. C. MOŚCI Konwoju, Jenerał-major Orszaku, Xiażę *Mienszиков*, mianowany Jenerał-Adjutantem J. C. MOŚCI.

ROZKAZY DZIENNE MINISTRA WOJNY,

z dnia 19 Lutego 1855 roku.

N^o 31.

N. CESARZ JmC Najwyżej raczył rozkazać: na wszystkich przedmiotach umundurowania, na których powinna być cyfra Imienia N. PANA, ma być litera A, a pod nią rzymska liczba II.

Obwieszczam tę Najwyższą wolą w Wydziale Wojskowości dla należytego wykonania.

N^o 32.

N. CESARZ JmC z powodu zgonu zeszłego w Bogu CESARZA MIKOŁAJA I, Najwyżej raczył rozkazać: wszystkim wojskom, od dnia 20 bież. miesiąca, nosić grubą żałobę.

Obwieszczam tę Najwyższą wolą w Wydziale Wojskowości dla wykonania, dodając, że o podziałach w sposobie noszenia żałoby, wydane będą oddzielne rozkazy.

Ukazy Rządzącego Senatu.

1.) 15 Stycznia. (z 1 Depart.) O przekształceniu sądownictwa w mieście powiatowym Kamysławie w gubernii Permskiej.

2.) 24 Stycznia. (Z ogólnego Zgromadzenia 4, 5 i Granicznego Departamentu Rządzącego Senatu.) O wytrącaniu

placy Pośredników polubownego specjalnego rozgraniczenia za urlopy przechodzące dni 29.

(z 1 Departamentu.)

3.) 25 *Stycznia*. O dozwoleniu gromadom wiejskim włościan Państwa, tych, z pomiędzy siebie, którzy przez upor, lenistwo lub złe prowadzenie się niewypłatni są do Skarbu, oddawać na zarobotki nawet po zagranicami gubernij.

4.) 26 *Stycznia*. O nadaniu prawa Horodniczemu po miastach powiatowych dawać pozwolenie wznoszenia pewnych zabudowań na dziedzińcach domów właścicielskich, i poprawiania domów, niemających nad pięć okien.

5.) *Tegoż dnia*. O uwolnieniu od opłaty za szosse włościan Skarbowych, Udziałowych i obywatelskich, jadących po szosse dla zdawania rekrutów.

6.) 30 *Stycznia*. O ogłoszeniu za zostające na stopie wojny gubernij Woroneżskiej, Kurskiej i Czernihowskiej (N^o 10).

7.) 3 *Lutego*. O wydawaniu drew i słomy dla oddziałów cholerycznych lazaretów, ustanawianych, przy wojskach wewnątrz Państwa.

8.) 5 *Tegoż m.* O ogłoszeniu za zostające na stopie wojny gubernij Mińskiej i Mohylewskiej (N^o 11).

P. Głównodowodzący armiją Południową, otrzymawszy doniesienie od Naczelnika Celnego okręgu Skulańskiego, że spekulanci zamierzają wywozić do Austrii spiritus i wódkę w ogromnych ilościach, uzpał za potrzebne zabronić wywozu tych trunków z prowincyi Bessarabskiej i gubernii Podolskiej, o przyprowadzeniu jakowego zakazu do skutku, dane już zostały należyte polecenia Naczelnikom okręgów Celnym: Skulańskiego i Izmailskiego.

— P. Główny Zwierzchnik Departamentu Poczł doniósł 8 *Stycznia* b. r. Rządzącemu Senatowi, że oddział Kijowsko-Brzeskiego szosse, od Kijowa do Korca został ukończony i pocztowa jazda na nim otwarta. Na tym oddziale pocztowe stacje, zaczynając od Kijowa, umieszczone są w tymczasowych lokalach, na następującej od siebie odległości: Horeni-cze 21½ wiorst, Buzowka 12½, Jurowka 18½, Stawiszcz 14½, Koczery 12½, Korostyszew 19, Kmitówka 11½, Żytomierz 17, Berezówka 17½, Rudnia 20½, Łoszanowka 15, Bronnin 12½, Nowogrodwołyński 14½, Dziadowicze 17, Korzec 15.

Dla połączenia zaś miasta Radomyśla, położonego na dawnym pocztowym trakcie, a które teraz pozostało w boku, z nowym szosse, przez stacją Koczery, odległą od tego miasta na 17½ wiorst, ustanawia się w Radomyślu stacja pocztowa od 12 koni.

O CHOLERZE.

W *Petersburgu*, po 16 *Lutego* pozostało chorych 125 — w ciągu doby zachorow. 16 — wyzdr. 4 — umarło 8 — po 17 *Lutego* pozostało chorych 127.

W ciągu doby zachor. 13 — wyzdr. 2 — umarło 7 — po 18 *Lutego* pozostało chorych 131.

W ciągu doby zachor. 17 — wyzdr. 5 — umarło 10 — po 19 *Lutego* pozostało chorych 135.

W ciągu doby zachor. 11 — wyzdr. 3 — umarło 6 — po 20 *Lutego* pozostało chorych 135.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 12 (24) Lutego.

ROZKAZ DO ZARZĄDU CYWILNEGO KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Przez NAJWYŻSZE Rozkazy J. C. Mości, wydane do Zarządu Cywilnego.

w Gątczynie dnia 21 Grudnia 1854 roku

Posunięci za odznaczenie się w służbie:

Z Assessora Kollegialnego na Radcę Dworu: pełniący obow. Urzędnika do szczególnych poruczeń Wydziału dóbr i lasów Rządowych w Kom. Rząd. Przychodów i Skarbu Nestorowicz, ze starszeństwem od 5 Czerwca 1853 roku.

Urzędnicy Komisji Przygotowawczej do rewizji i ułożenia praw Królestwa:

Z Radcy Honorowego na Assessora Kollegialnego: Orłow, ze starszeństwem od 26 Lipca 1853 roku.

Z Sekretarzy Kollegjalnych na Radców Honorowych: Ogryzko, von Fiusson i Frankenstejn, ze starszeństwem: pierwszy od 13 Sierpnia 1852, drugi od 1 Lipca, ostatni od 21 Października 1854 roku.

Z Rejestratora Kollegjalnego na Sekretarza Gubernijalnego: Urzędnik Kancellaryjny Kom. Rząd. Spraw Wewnętrznych i Duchownych Baczyński, ze starsz. od 18 Maja 1853 r.

w Petersburgu, dnia 22 Grudnia 1854.

Mianowany, Urzędnik Kancellaryjny w Komisji Przygotowawczej do rewizji i ułożenia praw Królestwa Polskiego, Radca Honorowy Siedlecki, Archiwistą-Dziennikarzem tejże Komisji, (2 Grudnia 1854 roku).

Z dnia 18 (30) *Stycznia* 1855 roku.

Przez postanowienia Rady Administracyjnej.

W Wydziale Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, zatwierdzone: Sekretarz biura Naczelnika pow. Maryampolskiego, Radca Honor. Stanisław Tysza, pełn. obow. Pomocnika Naczelnika pow. Sejneńskiego w gubernii Augustowskiej.

Przez rozporządzenia Komisji Rządowych i władz oddzielnych.

W Wydziale Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, mianowany: Rachmistrz 3 klasy w Dyrekcji Ubezpieczeń Leon Popłowski, pełniącym obowiązki Rachmistrza 2 klasy w tejże Dyrekcji.

W Zarządzie Zakładów Dobroczynnych, mianowani: Właściciel dóbr Paweł Grabowski, Opiekunem Prezydującym w Radzie Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych powiatu Łomżyńskiego; Właściciel dóbr Juliusz Karukowski, Obrońca Sądu pokoju Okręgu Piotrkowskiego Leon Michalski. i Właściciel Apteki Jan Rozmarynowski, Członkami Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych powiatu Piotrkowskiego; Wójt Gminy Ekonomii Warszawskiej części 2 w Mokotowie Tomasz Dobrowolski, Członkiem Rady Szczegółowej Insty-

tutu moralnie zaniedbanych dzieci w Królikarni; Właściciel Apteki Ernest Knoll, Członkiem Rady szczegółowej Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.

We Władzach Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, powołani: Właściciel dóbr: Jan Łempicki, Adam Goltz, hrabia Kazimierz Starzyński, Piotr Narbutt, na Radców Komitetu Towarzystwa Kredytowego; Właściciel dóbr Antoni Turski, na Radcę Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego; Właściciele dóbr: Walenty Kęszycki, Hipolit Parczewski, na Radców Dyrekcji Szczegółowej w Warszawie; Radzca Komitetu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Antoni Hempel, na Prezesa Dyrekcji Szczegółowej w Lublinie; Właściciel dóbr Leon Podchorodeński, na Radcę tejże Dyrekcji; Radzca Komitetu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Karol Kozłowski, na Prezesa Dyrekcji Szczegółowej w Siedlcach; Właściciel dóbr Antoni Moczulski, na Radcę tejże Dyrekcji; Właściciel dóbr Alexander Jackowski, na Prezesa Dyrekcji Szczegółowej w Płocku; Właściciel dóbr Józef Cisowski, na Radcę tejże Dyrekcji; Radzca Komitetu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Wojciech Sobolewski, na Prezesa Dyrekcji Szczegółowej w Suwałkach; Właściciele dóbr: Jan Paszkiewicz, Edward Doliwa, Michał Lubowidzki i Roman Roztworowski, na Radców Dyrekcji Szczegółowej w Suwałkach.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

ANGLIJA.

LONDYN, 21 Lutego. Izba Lordów, posiedzenie 20 Lutego,

Lord *Pannmure*, (Minister Wojny) wnosi powtórne odczytanie billu o służbie wojskowej.

Hrabia *Ellenborough* użala się na sposób postępowania szlach. Lorda, który wnosi podobną sprawę, nie załączając szczegółowego wykazu stanu Armii; nagania lord *Ellenborough*, że Rząd nie określa do lat trzech służby nowozaciecznych. Znajduje też wielkie przywary w sposobie jakim się tworzą milicje i chce, iżby Komitety Ubogich, były, pod karą pieniężną odpowiedzialne za kontyngens milicji.

Krytykuje też systemat, na mocy którego Wydział Wojny posyła na teatr wojny, wszystkich żołnierzy jacy są do rozrządzenia, nie myśląc o rezerwach. Jedyny punkt z którego oświadcza swoje zadowolenie, jest traktat z Sardynią zawarty i cieszy się widząc, że kraj ten przybiera nowe w Europie stanowisko. Zkądinąd, sposób jakim wojna była prowadzona w Azji, jest opłakany. Z nieco większą biegłością, można było sprzymierzyć się z Persją i sprowadzić tamtędy część siły zbrojnej Indyjskiej, która, połączona z zastępami Szamyla, byłaby wielką pomocą.

Lord *Pannmure*. «Nie spodziewałem się żadnych sporów w rzeczy niniejszego billu; ale nie mam do zarzucenia przeciw żądaniem przez szlach. hrabię *Ellenborough* ograniczenia zakresu służby, pewnym będąc, że obecny stan

rzeczy nie potrwa przez lat trzy. Co do zaciąg, Gabinet pilnie tym przedmiotem się zajmuje, rzeczą przedewszystkiém konieczną jest uzupełnienie kadrów z woli lub z musu, dla prowadzenia wojny z należytą tęgością.» Szlachetny Lord kończy wnosząc powtórne odczytanie billu z włączeniem doń ograniczenia, żadanego przez lorda *Ellenborough*.

Lord *Malmesbury* nagania, że pułki milicji zostały zupełnie zdeorganizowane przez sierżantów liniowych, którzy z nich werbowali sobie żołnierzy. Skutkiem tego systematu i niedotrzymania zobowiązań poprzednio zaciągniętych względem milicji, ta ostatnia mocno jest zażalona.

Lord *Grey*. «Podzielam zupełnie zdanie szlach. Lorda w tym ostatnim względzie. Nie dobrze uczyniono, naruszając poprzednie zobowiązania. Zamiast odejmowania ludzi milicji, dla zaciągnięcia ich do Armii, należało pomnożyć tę ostatnią środkami przyzwoitemi, przedstawując ochotnikom należyte korzyści.

«Cieszę się zkądinąd, iż lord *Pannmure* niepodziela pemyśłów nieco *dzikich* lorda *Ellenborough* co do prowadzenia kampanii w Azji.

Po rozprawach, w których kilku jeszcze mówców udział brało, bill został ostatecznie przyjęty, z paragrafem, ograniczającym służbę wojskową do lat trzech.

— Piszą z Londynu, 20 Lutego, do *Nowej Gazety Pruskiej*: «Zapewniono mię z bardzo dobrego źródła, że o ile wolno w ogólności sądzić o uczuciach człowieka przez zewnętrzne objawy, niopodobna wątpić o szczerzej chęci lorda *Johna Russella* sprowadzenia rzeczy w Wiedniu do układu, wszystkich zarówno zadowolniającę. Ocenia on i jawnie to wyznaje, całą odpowiedzialność, którąby wziął na siebie jeżeliby opóźniał postęp układów już swym uporem, już swemi błędami. Gdy zmiana Ministerstwa mogłaby zrodzić niepewność azali sposób rozumienia czterech punktów, już utradzony za Gabinetu lorda *Aberdeen*, ma być jeszcze uważany za normę polityki angielskiej, mogą udzielić czytelnikom następujący fakt, pewny i stanowczy. Tak lord *Aberdeen*, wprzód nim podał lorda *Palmerstona* na Pierwszego Ministra, jak *P. Gladstone*, wprzód nim się zgodził przyjąć urząd pod jego zwierzchnictwem, chcieli naprzód przekonać się z pewnością o przyjęciu przez lorda *Palmerstona* polityki zagranicznej lorda *Aberdeen*. W porozumieniach się o tym lord *Palmerston* zaręczył, iż jest gotów zobowiązać się na piśmie i formalnie do zachowania we wszystkich wynikłościach czterech punktów i ich wykładu, umówionego jako *maximum* wymagań Anglii. Rzecz naturalna, iż mi niopodobna złożyć materialnych dowodów na prawdziwość faktu; mogę tylko zapewnić iż tak jest w rzeczy samej i odwołać się do przyszłości dla sprawdzenia słów moich.»

— «Niemasz (mówi *Times*), żadnego nawet usprawiedliwienia dla ludzi, którzy posłali armiją w jesieni naprzeciw najobronniejszej twierdzy, nie pomyślawszy o zaopatrzeniu potrzeb kampanii zimowej. Nikt nie mógł sobie pochlebiać, że mury *Sewastopolu*, jak niegdyś mury *Jerycho* runą na odgłos trąby, a jak skoro zamierzane było przydłuższe prawidłowe oblężenie

trzeba już było przygotować dla wojsk kwatery, żywność i odzież. Jeżeliby wszystkie potrzebne środki były przedsięwzięte, nie byłoby tak okropnej śmiertelności pod murami Sewastopoli i niesłusznem byłoby ganić stronników wyprawy za to, że Ministrowie posłali armiją oblegać fortecę, nie dawszy jej ani żywności, ani mieszkania, ani lekarzy, ani odzienia. Jeśliby, w podobnych okolicznościach, posłany był kapral z czterema żołnierzami dla zdobycia wiatraku, i ci równie marnie by zginęli, jak armija przed Sewastopolem.»

— Kontr-admirał Eden mianowany jest Lordem Admiralicji; na miejsce dowódcy floty na Bałtyku. Kontr-admirał Plumridge mianowany jest Dyrektorem arsenału w Devonport, na miejsce admirała Seymour, mianowanego drugim Dowódcą floty.

London, 22 Lutego. Wczora, w Izbie Gmin, bill, modyfikujący warunki służby wojskowej, przyjęty przez Izbę Lordów, został odczytany poraz drugi.

— *Times* zaprzecza wiadomości, danej przez *Daily News* jakoby lord Canning wyszedł też z Gabinetu.

London, 24 Lutego., o godz. 4 po północy przez telegraf. Na posiedzeniu Izby Gmin, które się ukończyło po 3 rannej, sir J. Graham i P. S. Herbert usprawiedliwiali wyjście swe z Gabinetu przez to, że lord Palmerston niespodzianie przystał na wyprowadzenie żadanego przez P. Roebuck śledztwa; które sir Graham uważa za niebezpieczne dla przymierza Anglii z Francją. P. Drummond mówił też o konieczności śledztwa, ale chciałby iżby się wyłącznie ograniczało do służby administracyjnej armii, podczas kiedy sir J. Packington żąda iżby się rozciągała na wszystkie gałęzie. P. Gladstone ostrzegał Izbę o skutkach śledztwa. Lord Palmerston oświadczył, iż nie obstaje za tym środkiem, ale zachowa prezydencyą Gabinetu, jeżeli Parlament nie uchyli mu swego zaufania. Następnie zawiązały się nader żywe rozprawy, w których P. Disraeli atakował lorda Palmerston, wyrzucając mu że bez żadnego powodu odstąpił swego sprzeciwienia wnioskowi o śledztwie i dowodząc, że nie zasługuje na zaufanie kraju. Na temże posiedzeniu mianowani zostali Członkowie Komisji śledczej; są to PP. Roebuck, Drummond, sir J. Packington, PP. Lindsay, Layard, Ellice, Seymour, Lewis Bramston, Ball i generał Peel.

— Pułk 10-ty huzarów z armii indyjskiej, jest już w drodze z Bombaj do Krymu.

— Piszą z Korfu, że sir H. Wood, Lord Wielki Komisarz Wysp Jońskich, został mianowany Gubernatorem wyspy Ceylan; niewiadomo kto będzie mianowany na jego miejsce w Korfu.

— Umarł w swoich dobrach Burnley Hall, pod Norfolk, znany Członek Parlamentu P. Jozef Hume, mając 77 lat wieku.

London, 24 Lutego. (Przez telegr.) Depesza z Wiednia, do gazety *Times* donosi, że lord Raglan podał się do dymisji.

Taż gazeta donosi o usunięciu się sira J. Forbes, Dyrektora służby zdrowia w Smyrnie.

— Na posiedzeniu Izby Gmin dzisiejszej nocy, Lord Palmerston, odpowiadając Panu Bright, zapewnił, że instrukcje dane lordowi Russell, pozwalają mu traktować o pokój na takich warunkach, na jakichby mógł się układać lord Aberdeen. Nic nie będzie zaniechane dla utrzymania uczciwego pokoju, jak równie, w razie niepowodzenia, dla popierania wojny jak najdzielniej.

— Gazeta *Press* pisze, że Lord John Russell został odwołany przez telegraf do Londynu.

— Depesza lorda Raglan oznajmuje, że 16 Lutego, uważano wielki ruch w Sewastopoli. Stan zdrowia w Armii Angielskiej polepszał się i wszystkie jej potrzeby były zaopatrzone. (J. de S.-P.)

FRANCYA.

PARYŻ, 23 Lutego. Monitor dzisiejszy donosi, że lord John Russell, przybyły do Paryża 20 b. m. był wczora przyjęty przez Cesarza.

We wczorajszym numerze Monitor zawiera depesze z zatoki Kamysz z dnia 10 i z Balaklawy, 12 Lutego. Kilka okrętów przybyło ze świeżemi wojskami, droga żelazna budowana przez anglików z Balaklawy do obozu pod Sewastopolem czyni znaczne postępy.

— Wczora budżet na rok 1856 został złożony Izbie Prawodawczej.

— Pogłoska jakoby odjazd do Krymu Cesarta został zaniechany, nie potwierdziła się; owszem ten sam korespondent który pierwszy o tem donosił i zawsze wyrażał wątpliwość we wzgledzie tej podróży, pisze dziś, że jest prawdopodobniejszą niż kiedykolwiek.

— Brygada Gwardyi Cesarskiej, dowodzona przez generała Regnault de St. Jean d'Angély, przeznaczona do Krymu, odebrała rozkaz odjazdu.

— Na Gieldzie 23 Lutego (przez telegraf.) 4½ procentowe 95 fr. 90 cent. — 3 procentowe 66 fr. 75 centimów.

— P. Fortoul, Minister Oświecenia, wybrany został na miejsce P. Raoul-Rochette Członkiem Akademii napisów i literatury 26 głosami, przeciw 12, które się rozdzieliły pomiędzy rozmaitych kandydatów.

— Akademia Nauk moralnych i politycznych wybrała, 10 Lutego, Pana Odilon Barrot, na miejsce P. Blondeau, większością 15 głosów przeciw 13, które miał za sobą P. Baude.

Paryż, 24 Lutego. Podług nowin ze Stambułu z dnia 12 Lutego, dywizya francuzka, stojąca w okolicach tej stolicy, odpłynie do Eupatoryi, dla działania wspólnie z wojskami Omerapaszcy.

— Dziś lord John Russell wyjechał z Paryża do Berlina.

— Ma Gieldzie dzisiejszej: 4½ procentowe 95 franków 95 cent. — 3 procentowe 66 fr. 80 centimów.

(J. de S.-P.)

NIEMCY.

AUSTRIA. *Wiedeń, 20 Lutego.* Z powodu blizkiego rozwiązania Cesarzowej, wyznaczona została przez Cesarza

summa 10,000 florenów dla rozdania ubogim, przedewszystki-
 kiem z klasy robotczej.

Reskryptem do Ministra Spraw Wewnętrznych barona
 Bach, Cesarz Jmć wyraził życzenie, iżby koszta na illumi-
 nacje i inne kosztowne okazy radości publicznej z powodu
 oczekiwanego rozwiązania Cesarzowej Jmci, były użyte na
 uczynki miłosierne.

— Donoszą z Wiednia do Gazety Augsburskiej, że pod-
 ług pewnych wiadomości, konferencye pokoju będą otwarte
 w pierwszych dniach Marca. Austria będzie na nich repre-
 zentowana przez P. Bruck.

— Piszą z Pragi, że od 20 Lutego, godziny 8 z rana,
 wspaniały zamek Cesarski w Hradszyn, rezydencya Cesarza
 Ferdynanda, jest w ogniu i że nie zdołano jeszcze opano-
 wać pożaru. NN. Cesarstwo JJ. przenieśli się do pałacu
 Ferdynanda, (przedtém zwanego Toskańskim), położonego
 na tymże placu. Z powodu nadzwyczajnego zimna, (18°) pom-
 py ogniowe działać nie mogły i musiano część gmachu zo-
 stawić na pastwę płomieni, żeby uratować drugą.

Wiedeń, 22 Lutego. Podług depeszy telegraficznej z dnia
 wczorajszego o południu, zdołano nakoniec opanować pożar
 zamku Cesarskiego w Pradze.

— Przedwczora przybył tu Xiążę Następca Saski, udają-
 cy się do Turynu, z powodu zgonu Xięcia Genui, Szwaagra
 J. K. Wysokości.

— Piszą z Wiednia do Gazety Augsburskiej, 18 Lutego,
 że pogłoska o objęciu przez Cesarza osobiście naczelnego
 dowództwa Armii Austriackiej, utrzymuje się. Główna kwa-
 tera jenerała Hessa pozostanie w Wiedniu, aż do zamknię-
 cia Konferencyj.

— Korrespondent Hamburski zawiera następną depeszę
 telegraficzną z Wiednia, z dnia 22 Lutego: «Poseł-Prezes
 Sejmu Niemieckiego, baron Prokesh Osten wyznaczony jest
 do reprezentowania Austrii na Konferencyach, które mają
 się niezwłocznie zgrupować dla układów o pokój. Hrabia
 Rechberg, przybyły tu z Warny, zajmie miejsce Posła-Pre-
 zesa na Sejmie.»

— Piszą z Wiednia do gazety Hamburgskiej *Nouvelles*:
 «Dowiadujemy się że Poseł Pruski, hrabia Arnim, powtó-
 rzył oświadczenie, iż Rząd Pruski nie widzi żadnego powodu
 ku zmianieniu polityki, jaką sobie zakreślił w programma-
 cie wyłożonym w depeszy P. Manteuffel z dnia 5 i w Okol-
 niku tegoż Ministra z dnia 17 Stycznia, ale że owszem Ga-
 binet Berliński ma mocne postanowienie trzymania się tejże
 polityki na przyszłość.»

— Podług gazety Kolońskiej Austria reprezentowana bę-
 dzie na Konferencyach przez hrabię Rechberg.

— *Zeit* pisze, że wybor lorda Johna Russell na reprezen-
 tanta Anglii w Konferencyach, jest uważany przez stronni-
 ków pokoju za skazówkę, że Anglija szczerze pragnie zawrzeć
 ostateczny układ na zasadzie czterech punktów.

— Od kilku dni ostatnich daje się postrzegać większy
 ruch wojsk ku północnej granicy. Z samego garnizonu Wie-

deńskiego niektóre bataljony, szwadrony i baterye wyszły
 już do Krakowa, już do Węgier.

— Z powodu że Arcybiskup Wiedeński, Mons. Rauscher
 ma pozostać w Rzymie dla doprowadzenia do skutku osta-
 tecznych układów ze Stolicą Apostolską, chrzest święty udzie-
 lony będzie oczekiwanemu dziecku Cesarzowskiemu przez
 Nuncjusza Papieskiego, Monsignora Viale Prela. (G. P.)

WŁOCHY.

SARDYNIA. *Freudenblatt* twierdzi, że odebrał wiado-
 mość, iż Król Sardyński przeznacza główne dowództwo
 korpusu Krymskiego, jenerałowi Dabormida.

— Korrespondencya Turyńska z dnia 16 Lutego po-
 twierdza wiadomość, że podróż jenerała de la Marmora do
 Paryża, ma na celu otrzymanie odkładu w posłaniu kor-
 pusy Sardyńskiego do Krymu.

RZYM. Depesza telegraficzna z Triestu z dnia 22 Lutego,
 donosi, podług listu z Rzymu, że kardynał Antonelli wziął
 dymissyą od urzędu Sekretarza Stauu. (P. P.)

HISZPANIA.

Finanse Rządu są zawsze w opłakanym stanie. Dla zara-
 dzenia temu, P. Madoz proponuje pożyczkę 500 milionów
 realów (125 milionów franków). Trudność nie zależy na
 uchwaleniu, ale na ziszczeniu pożyczki. Z tego powodu P.
 Madoz wyjawiał szczegóły zasmucające. Przed końcem Kwie-
 tnia trzeba będzie zapłacić 238 milionów realów, żeby uni-
 knąć nowych protestów i poszukiwań sądowych. Pamiętné
 jest, że bezpośredni Pana Madoz poprzednik, P. Sevillano,
 upoważniony do zawarcia pożyczki 40 milionów realów,
 nie zdołał ziszczyć nad 20 milionów i to na procent 17½.

— Depesza telegraficzna z Madrytu z dnia 21 Lutego,
 donosi, że Kortezy uchwaliły pożyczkę 500,000,000 realów.

— Aresztowania Karlistów nieprzystają się ponawiać; mi-
 mo to nie tracą oni nadziei i usiłują wejść do kraju już z
 morza, już z Portugalskiej granicy.

— Kommissya wyznaczona do rozbioru projektu o prze-
 daży dóbr Duchowieństwa i Gmin, zgodziła się jednomyślnie
 na plan Pana Madoz, z bardzo lekkimi zmianami. Projekt
 ten przeto niezwłocznie przypadnie pod rozbiór Kortezów.

— W Gazecie Augsburskiej piszą, że Poseł Angielski
 lord Howden starał się wyrozumieć od Rządu, azali nie da
 upoważnienia oficerom i żołnierzom hiszpańskim zaciągnię-
 cia się do Legii brytańsko-cudzoziemskiej, lub innej podob-
 nego rodzaju. Warunki podawane oficerom mają być nader
 korzystne. Mimo to Rząd odmówił. Podczas kiedy lord Ho-
 ward porozumiewał się z Rządem, liczni oficerowie zostają-
 cy na reformie, udali się jak słyhać, do Posła Pruskiego
 hrabi Galen, z prośbą iżby wyjednał przyjęcie ich do Armii
 Rossyjskiej. (P. P.)

NOWINY Z MORZA CZARNEGO.

Freudenblatt zawiera nowiny następujące z Krymu, z
 dnia 10 Lutego:

Od czterech dni Omer-pasza odbywa przeglądy wojsk tu-

reckich, zebranych pod Eupatoryą. Teraz zdaje się już rzecz pewną, że Serdar skieruje swe działania ku Perekopowi. Liczba wojsk pod Eupatoryą wynosi 40,000.

Depesza telegr. z dnia 12 Lutego do gazety Hamburskiej donosi, że Omer-pasza zażądał, iżby mu przysłano posiłki. Sprzymierzeńcy gotują się do ataku.

— Podług depeszy telegr. do *Presse* Wiedeńskiej, lord Raglan podał się do dymisji. Jenerał Pélissier przesłał Cesarzowi Napoleonowi raport zapowiadający, że przed miesiącem niepodobna myśleć o atakowaniu z jakimkolwiek skutkiem pozycyi nieprzyjacielskiej, a tym mniej Sewastopolu. (G. P.)

TURCYA.

STAMBUŁ, 15 Lutego. Baron Keller nie przybył tu jeszcze co opóźnia odjazd P. Brück. Z Krymu nic nowego; nastąpiły tylko wielkie ciepła. Przechody wojsk francuzkich przez Konstantynopol nie ustają; przyszło już kilka kompanij Sardyńskich. Jenerał Niel przybył do Stambułu. Wassif-pasza przybył 31 Stycznia do Trebizondy. Powstanie Kurdów nie jest jeszcze stłumione.

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

LONDYN, 24 Lutego. Co do stanu w jakim są interesa Gabinetowe, powszechnem jest mniemaniem, że teraz, kiedy został mianowany Komitet śledczy, łatwiej będzie Lordowi Palmerston uzupełnić Ministerstwo, niż było utrzymać je w pierwsiastkowym składzie.

— *Morning Post* upoważniona jest do oznajmienia, że armija angielska pod Sewastopolem, która w Styczniu liczyła wraz z choremi i rannymi 38,732 ludzi, w dacie 6 lutego miała 21,000 ludzi zdalnych do czynnej służby, prócz powracających całemi tysiącami do zdrowia i wychodzących z lazaretów w Scutari.

Londyn, 24 Lutego, wieczor. (Przez telegraf.) P. Horseman mianowany Sekretarzem Stanu do spraw Irlandyi na miejsce sir Johna Young.

Londyn, 25 Lutego, wieczor. (Telegraf.) Lord John Russell nie wraca do Londynu, ale jedzie do Wiednia dla wzięcia udziału w układach o pokój. Po wypełnieniu swego posłannictwa, wejdzie do Gabinetu gdzie obejmie Wydział Kolonij. Sir Ch. Wood przyjął godność Pierwszego Lorda Admirality.

(J. de S.-P.)

Londyn, 26 Lutego. (Taż droga.) *Morning Post* potwierdza wiadomość o wejściu lorda Russell do Gabinetu, w charakterze Ministra Kolonij, po wypełnieniu misyi Wiedeńskiej, tudzież wiadomość o przyjęciu przez sir Wood Prezydencji Admirality i donosi zarazem że P. C. Lewis przyjął portfel Kanclerza Skarbu (Ministra Finansów).

PARYŻ, 25 Lutego. Monitor dzisiejszy umieszcza depeszę z Bucharestu z dnia 23 Lutego, z której potwierdza się wiadomość, że wódz Egypcki, Sulejman-pasza poległ w bitwie, w Eupatoryi.

— Wszystko w Paryżu jest w gotowości ku podróży Cesarza do Krymu, czekają tylko stanowczego rozkazu, ale nikt się nie domyśla jak rychło to nastąpić może. W Marsylii wszystko też jest gotowe do przyjęcia i zabrania na okręty Cesarza i orszaku. Wszakże, niewiadomo jeszcze czy Cesarz obierze tę drogę, czy się uda łodem na Wiedeń do Warny. W każdym razie Cesarzowa Eugenija towarzyszyć będzie swemu małżonkowi i wieść niesie, iż z Turcyi uda się w pielgrzymkę do Grobu Pańskiego.

— Gazeta Augsburska zaprzecza wiadomości, jakoby Prefektura Policji miała być połączona z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych.

AUSTRYA. Dowiadujemy się z pewnością że układy o przewiezienie zwłok księcia Reichstadt do Paryża są ukończone, ale nie jeszcze nie urządzono co do epoki w której to ma być dokonane. (J. de S.-P.)

OD WYDAWCY.

W odpowiedzi na upominania się nowych PP. Prenumeratorów o wszystkie numera Tygodnika, Redakcyja ma honor zawiadomić, że się urządziła w taki sposób, iż każdy kto się zgłosi z prenumeratą przed 1 Kwietnia b.r. otrzyma wszystkie numera wyszłe od 1 Stycznia 1855 roku.

A K C Y E.

S.-Petersburg, 13 Lutego.

	Ż A D A N O:
Kompanii Rossyjsko-Amerykańskiej	215.
— 1, Zabezpieczenia od ognia	—
— Żeglugi parowej po Woldze	185.
— Wód mineralnych sztucznych	—
— 2, Zabezpieczenia od ognia	55.
— Oświecenia gazem	—
— Przędzalni bawełny	250.
— Zabezpieczenia życia	78.
— Carewskiej fabryki perkalów	140.
— Carskosielskiej Drogi żelaznej	69.
— Zastawu rzeczy wielkiej objętości	—
— Rossyjskiej, zabezp. żeglugi morskiej i rzecznej	—
— Salamandry, zabez. od ognia	495.
— Nadzieża, zabez. żeglugi	—
— Kopalni Suknuśkich	—